KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Października. — Rok 1834. Piątek. № 285. Jutro, ŚŚ. Kryspin i Kryspjanin. Ostatnia Kwadra.

Wyrok N. PANA o oddzielnym Sądzie Kryminalnym, i Spis winowajców przez tenże Sąd osądzonych, będą umieszczone w iutrzejszym Kurjerze. — N. PAN raczył udzielić JP. Marji *Zagórskiej* wdowie po Burmistrzu miasta Raciązka, za gorliwą iej męża służbę, niemniej przywiązania iego do prawej władzy, które go na prześladowania w ciągu ostatniej rewolucji naraziły, pensją w drodze łaski z funduszów Skarbu publicz: zł. 200 rocznie i do śmierci, lub wejścia w nowe zwią: małżeńskie. — Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszedł z pod prassy Tom 7my (ostatni) dzieła, pod tytułem: *Nabożeństwo dla Chrześcjan Katolików*, na wszystkie dni roku rozłożone, przez X. Jana Michała *Haubera*, Radcę Archidyecezji, Nadwornego Kaznodzieię i Kapelana w Mnichowie, w 7 tomach z rycinami. Tom 7 zawiera: Modlitwy za różne stany i w różnych przygodach życia, oraz za cierpiących, doświadczanych, chorych i umieraiących. Teraz, gdy to dzieło przez Szan: Publiczność z tem prawdziwem zadowoleniem przyiętem zostało, na iakie z każdego względu zasługuie i które sobie zagranicą zjednało, gdzie w ciągu 2ch lat, 13 edycji czyli 120,000 exemplarzy rozkupiono; nie pozostaie Księgarni iak tylko podziękować łaskawym Prenumeratorom z tem przekonaniem, że nieszczędziła kosztów co do pięknego tego dzieła wydania. Cena sklepowa tego dzieła odtąd naznacza się za exemplarz na papierze welinowym w 7 tomach zł. 24, na zwyczajnym zł. 18. Znajduią się także exemplarze ozdobnie oprawione na różne ceny. — W dniu 22 b. m. śmierć nielitościwa i przedwczesna wydarła z łona mężowi, ojcu i siostrze, ś. p. Antoninę z Walentynowiczów *Krynickę*, małżonkę Rachmistrza Biór K. R. Przychodów i Skarbu, lat 18 ledwie maiącą. Kto utracił syna w godzin 12 po urodzeniu się iego, a w miesiąc po nim najlepszą z żon, którą nad życie kochał, temu nie iedno czułe serce, łzę poświęci. Takim był los *Krynickiego*; uwielbiana Żona skonała na iego ręku a iedyną pociechę iaką w okropnym tym stanie mieć może, iest nadzieia, że się z nią w wieczności znowu połączy. Świadek ciosu tego, przepełniony boleścią, donosi krewnym, przyiaciołom i znaiomym o tej niepowetowanej dla nich stracie. J O. — W skutek udzielonego pozwolenia Wysokiej Kommissji Rząd: Spraw W. D. i O. P. z d. 29 Czerwca r. b. Professor *Piwarski* otworzył kurs przybrany *Nauki Rysunków* w sali Gimnazjalnej w pałacu Kazimierowskim, w podziale następuiącym: *Dział I, Elementarny*. Wykład linji prostych i krzywych, ich własności i zastosowanie do przedmiotów prostokreślnych. *Dział II, Techniczny*. Rysunek linearny zastosowanie do przedmiotów równomiernych, ozdob, i porządków architektury, niemniej rysowanie topografji z manipulacją cieniowania piórem, tuszem i kolorami. *Dział III, Rysunek ręczny*. Części ciała, głowy, i skład całkowitych figur w obrysach i cieniowaniem kredą. *Dział IV*. Nauka rysowania drzew i krzewów podług przyiętych zasad każdego rodzaiu w szczególności i skład całkowitych widoków. Sala Rysunków otwartą iest: we Wtorki, Czwartki i Niedziele, od godziny 2 do 4 z południa i w tychże godzinach odbywaią się lekcje. — Wczoraj Lubownicy dzieł scenicznych maiących ustaloną sławę, napełnili Teatr wielki, a często wznawianemi oklaskami dowiedli że byli zadowoleni z przedstawienia wznowionej Komedji *Wesele Figara*.

Znakomite talenta obu teatrów połączono, dla wykonania ról głównych, iakoż to wykonanie było iednem z naiświetnieiszych. Przywołani powszechnym odgłosem wszyscy Artyści. Tłumaczenie iest nowe, żądano wiedzieć kto zaiął się tą pracą, wymieniony Ludwik *Osiński*. — Pieniądze zgubione w summie 3600 złp. i wexle na kilkadziesiąt tysięcy, poszukiwane przez pisma publiczne przez Abrahama Simena *Kohn*, tutejszego Kupca przy ulicy Nalewki Nr 2242, znalezione przez nieletniego Jana *Kobylańskiego* 19 letniego, professji Malarskiej, i właścicielowi za pośrednictwem P. Fr: *Mrozowskiego* jako iego opiekuna, tutejszego Obywatela przy ulicy Szczyglej Nr 2895, w tych dniach powrócone zostały. Właściciel zguby, z przyrzeczonej zmalazcy nagrody, iak naiakuratniej uiścił się; co dla wykazania obu stron prawego postępowania i przykładu innym, do publicznej wiadomości podaie się.

Odebraliśmy wczoraj i dziś kilka listów opisuiących naiokropnieiszy stan nieszczęsnych pogorzelców zasługuiących na litość osób dobroczynnych; umieszczamy wyiątki: „Starożytne miasto *Opatów* w Woiewództwie Sandomierskiem, iuż nieistnieie. W nocy z d. 17 na 18 b. m. stało się pastwą naiokropnieiszego pożaru. Ogień wszczął się na zachodniej części miasta. Nieszczęściem właśnie od zachodu dął wiatr gwałtowny i rozniósł lotem błyskawicy ogień na wszystkie zabudowania, do czego mu położenie miasta od południowego zachodu, na północny wschód ciągnące się, oraz budowa onego drewniana aż nadto sprzyiała. W oka mgnieniu 211 domów, oraz stodoły obok nich napełnione stały w płomieniach. Wszelki ratunek był nadaremny. Nocna pora, odległość wody, gwałtowny wicher, wszystko się sprzysięgło na zagładę tego miasta. Mieszkańcy ledwo tylko życie unieść potrafili, a nie więcej iak kilkadziesiąt pozostałych domów świadczą iedynie o miejscu, na którem niedawno stał *Opatów*. Jest to widok serca tkliwe przerażaiący patrzeć na 4000 blisko ludzi wobec nadchodzącej zimy wszelkiego przytułku pozbawionych, przez ogień na pastwę słocie i zimnu oddanych i *głodem zagrożonych!* Snuią się iak cienie pełni rozpaczy między kurzącemi się ieszcze zwaliskami swego mienia i potokami łez ono zalewaią! Nie ieden z nich dopiero co maiętny kupiec teraz o iałmużnę rękę wyciąga i tylko o pressonym chlebie życie swe przedłuża. Nie ieden dymem skopcony i ogniem oparzony w gruzach grzebie, ale niestety popioł tylko w miejscu swego maiątku znajduie. Tak wielkie i tylu ludzi dotykaiące nieszczęście zasługuie na publiczną uwagę. Sąsiedzki ratunek iuż tu nie iest wystarczaiącym, godzi się więc odezwać o wsparcie do całej Publiczności.” Mniemaią że pożar wszczął się od świeczki w mieszkaniu Starozakonnego. Jak tylko najbliżsi obywateli ze wsiów różnych postrzegli ogień, wszyscy prawie osobiście z włościanami pośpieszyli na ratunek nieszczęśliwym, szczególniej tu wymienić należy tych obywateli, którzy się najwięcej rezykowali przy ratowaniu; i tak: W. *Targowski* Dziedzic dóbr Małoszyce piechoto o mile przybył i czynnie bardzo ratował, bez wyiątku nieszczęśliwych, podobnież W. Fra: *Jawornicki* Dziedzic dóbr Brzyna, W. Ludwik *Bobrownicki* Dzierżawca Karwowa, W. Walen: *Zagórski* Dziedzic dóbr Czernikowa W. *Moszyński* Dzierżaw: Okaliny, W. *Szwykowski* Dzierżawca dóbr Opatowskich, W. JX. Kanonik *Charaziński* z Ptanowa. Żydostwo, które zwykle odważnie i zręcznie broniło pożarów, teraz iako w święto, prawie było nieczynne. Z miejscowych W. *Domański*, Kommissarz Obwodu najpierwszy prawie był przy ogniu i tak się narażał, że dziś z tego utrudzenia chory leży; za iego przykładem wszyscy bez wyiątku Urzędnicy bez przykładną gorliwość okazali, zapomniawszy o własnych szkodach, iakie ponieśli, najwięcej bronił od znij-

szczenia kassy rządowe i archiwa. Widziano Archiwistę Obwodowego P. *Potockiego*, iak z najzimniejszą krwią archiwum wyrzucał, kiedy iego własny dom z zabudowaniami gospodarskiemi i z znacznemi zapasami zboża, ogień w perzynę obracał. Przez odwagę sobie właściwą *Jałowski* Cieśla, wpadł śmiało na dach bardzo przykry i wysoki domu Obwodowego, który się iuż zaczął palić i ten wśród na około palących się domów, od zniszczenia oratował. Nazaiutrz z obywateli w okolicy Opatowa mieszkaiących, najpierwsi pospieszyli z ratunkiem dla nieszczęśliwych pogorzelców: JW. Ludwik *Łępicki* Dziedzic Iwanisk, przysłał chleba funtów 290, kartofli korcy 30, i jeszcze obiecał dalsze wsparcie, jak równie przedaż Drzewa budowlanego za umiarkowaną cenę z swych lasów. Także W. *Szwykowski* Dzierżawca dóbr Opatowskich, znaczne wsparcie nadesłał w zbożu, chlebie i kartoflach; wielu obywateli oddalonych bardziej od Opatowa śpieszą także z ofiarami. Redakcja Kurjera najchętniej przyjmować będzie ofiary dobroczynnych Warszawian, ogłaszać ie i natychmiast odsyłać.

Rozmaitości. — W departamencie *Kalwados*, niedawno stawiła się przed Kommissarzem policji, Kobieta, i wyznała że bardzo wiele kradzieży popełniła, a że okradzeni zapewne przyjdą skarżyć, więc oszczędzaiąc fatygi policji, sama się w iej ręce oddaie, zwłaszcza że teraz iest w tak biednym stanie, iż niema z czego żyć, a parę lat w więzieniu gdzie przecież ieść i pić dostanie, a żyć iednak musi, będą dla niej dobrodziejstwem. — Jeden z uczonych kazał siebie i swego przyiaciela malować, a iedząc obiad w oberży, został zapytanym przez pewnego młodego iegomości „czy Panowie kazali się malować w naturalnej wielkości" nie, odpowie uczony, to zostawione takim młodym iak WPan, ażeby było ostrogi widać, a nam tylko o głowę chodzi. — Artysta dramatyczny Wiedeński P. *Karl* iuż opuszcza scenę i chce w zaciszu domowem resztę życia zakończyć, wystąpi on ostatni raz w benefisie na dochód pogorzelców w *Nejstadt*. — O ogromnych podatkach we Francji, można mieć wyobrażenie z tego, iż beczka wina producenta w *Bordo* kosztuie 110 franków, a w *Paryżu* konsument musi za nią zapłacić 410 franków, a chociaż z tej summy producentowi licząc podatki, tylko 10 fran: zostaie. — Panna *Duszenoa*, sławna Artystka dram: w Paryżu, iest bardzo chora. *Napoleon* tej Artystcę przeznaczył był znaczną pensję, za *Burbonów* została ta pensja potwierdzona, ale teraz po Lipcowej rewolucji odjęto iej ten dochód, i musi żyć bardzo skromnie z pensyjki, iaką iej pierwszy teatr Francuzki płaci. Spodziewaią się, że Minister spraw wewnę: (który iuż był obiecał) wznowi iej tę pensję, lecz życzeniem iest ażeby prędzej dotrzymał słowa, żeby nie było zapóźno. — W *Berlinie* w tamecznem iezíorze zwanem *Ploszensee*, teraz żabki odzywaią się tak iak na wiosnę, woda w tem iezíorze była 20go z. m. 15 do 16 stopni ciepła. — W *Alkenblen* pod *Arnstadt*, piorun trafił w wieśniaka, ale go nie zabił, szczególniejszem iest, że ten piorun spruł wszystkie szwy w skórzanych spodniach tego wieśniaka. Zaś w *Arnsted* piorun trafił w kowadło przy którem czeladnik kowalski pracował, ieszcze zdołał wykrzyknąć „a to co takiego" ale natychmiast padł bez duszy i wszelki ratunek był bezskutecznym. — Pewnego Dzierżawcy w *Al* w *Belgii*, ogród w nocy kilka razy okradano, syn dzierżawcy zaczaił się i złapał iednego z małych złodziei, a dla postrachu innych, rozebrał go z sukien, i niespodziewaiąc się smutnego wypadku, powiesił go za nogi na drzewie, po kilku chwilach wrócił chcąc go uwolnić, lecz iuż chłopiec nie żył! — Maią teraz w *Paryżu* tak w przezroczy urządzić numera wszystkich domów, że i w nocy widzieć ie będzie można. Dziewczęta wracaiąc zapóźno, nie będą mogły narzekać że zbłą-

dziły! — Gdy lord *Mannsfield* objeżdżał r. 1771, swój obwód sądowniczy w Anglji, przyprowadzono przed niego starą niewiastę, którą obwiniano, że czarownicą była. Zarzucono iej, że na głowie do góry nogami, biegała po polu. Lord uważał, że Lud był bardzo wzburzony; z oświecenia go i wystawiania mu niesłuszności oskarzenia mogły były złe skutki wyniknąć. Użył przeto innego sposobu i groźnie przemówił do niewiasty: „Czy masz zaszczyt być rodowitą Angielką?" „Jestem nią, milordzie," odpowiedziała. „To szczęście twoie," rzekł surowo; w Starej Anglji wszystko wolno, czego prawa nie zakazuią, a niema takiego prawa, któreby zabraniało chodzić na głowie; odejć, iesteś wolna!

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Na dostawę Materjałów do konserwacji dróg bitych w niektórych stacjach na r. 1835/6, potrzebnych iako to: 1) 400 sążni sześciennych Zwiru sztucznego do Traktu Brzesko-Litewskiego od wersty 1 do 17. 2) 414 takichże sążni Zwiru sztucznego do Traktu Krakowskiego od wersty 1 do 4, odbędzie się w Urzędzie Municypalnym M. S. Warszawy dnia 27 b. m. o godzinie 12 w południe Licytacja głośna poczynaiąc. 1) od ceny zł: 98 za sążeń Zwiru sztucznego. 2) od ceny zł: 79 za podobnyż sążeń zwiru. Chcący przystąpić do Licytacji pod Nr 1, złoży Vadjum w summie zł: 4,000, pod Nr 2, Vadjum zł: 1,000, gotowizną albo też w Listach Zastawnych z Kuponami. Bliższe warunki w Wydziale Administracyjnym Urzędu Municypalnego mogą być przejrzane. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. — Sekretarz Jeneralny *G. Jakołkowski*.

Pełniący Obowiązki Woiennego Jenerał-Policmajstra czynnej armji i Wice-Prezydenta Miasta Warszawy. — Synowie nieletni Obywatela Galicyjskiego, Leon i Jan Kruszelniccy, oddaliwszy się z domu Rodzicielskiego, udać się mieli podczas powstania w r. 1830 do tuteyszego Królestwa, przyiąć służbę Woiskową, a podług następnej wieści, zginąć w bitwie pod Boremlą na Wołyniu. Gdy zaś Opiekunowie wspomnionych Kruszelnickich po nastąpionej przed niejakim czasem śmierci ich Ojca, zanieśli do tuteyszego Rządu prośbę, celem powzięcia wiadomości czyli istotnie zginęli, lub zostaią przy życiu i gdzie przebywaią. W skutku przeto Reskryptu K. R. S. W. D. i O. P. z d. 9 m. i r. b. Nr 23,405/44,267, wzywa osoby posiadać mogące o Kruszelnickich iakiekolwiek wiadomości, aby takowe do Bióra Policji Miasta Warszawy nadesłały. — Jenerał Maior, *Storożenko*. — Sekretarz *Greuve*.

Pełniący obowiązki Woiennego Jenerał-Policmajstra Czynnej Armji Vice Prezydenta Miasta Warszawy. — Wzywa Sukcesiorów Mikołaia Jannfa Żołnierza Wojsk Austrjackich w Szpitalu Wojskowym w Mieście Legnago w Królestwie Lambardzko Weneckiem na dniu 1 Kwietnia r. b. zmarłego, który w Królestwie Polskiem był urodzony, iżby się celem złożenia deklaracji co do spadku iaki się otworzył po zmarłym do Bióra Policji Miasta Warszawy najdalej w przeciągu dni 20 zgłosili. W razie bowiem przeciwnym sami sobie winę przypiszą za wszelkie skutki niepomyślne z opóźnienia wyniknąć mogące. — (Podpisy iak wyżej)

Kommissarjatski Wydział Głównej Obrachunkowej Kommissji Czynnej Armji podaie do publicznej wiadomości, iż w biórze onego, posiedzenie swe maiącego, na Sto Jerskiej ulicy w domu Wgo Fiiałkowskiego pod Nr 1777, odbędzie się licytacja na sprzedanie skarbowych 5 Bryczek krytych 15/27 t. m., o 10 godzinie przed południem. — w Warszawie d. 11/23 1834 r. — Zarządzaiący Wydziałem, *Majmeskuł*. — Człowek Bióra, *Masłow*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Łęski Radca Stanu z Turowic, Nossarzewski Ad. Obr. z Karlsbadu, Nagrodzki Jan Dzie: z Wyszkowa.

DONIESIENIA.

Reient Kancellarji Ziemiańskiej Woiewództwa Mazowieckiego. — Gdy dla różnych przeszkod, sprzedaż przez Licytacją Drzewa z Borów Latonickiego, Biskupickiego i Zasońskiego, w Obwodzie Pułtuskim Wdztwie Płockiem, o iedną milę od rzeki spławnej Wkry, a o 3 milę od Modlina, Narwi i Wisły położonych, w dniach 30 Września, 1, 2 i 3 Października r. b. nie doszła do skutku, przeto na żądanie interessentów, ogłasza się powtórna Licytacje na sprzedaż pomienionego z powyższych Borów drzewa, w dniach 28, 29 i 30 Października r. b. o godzinie 10 z rana odbyć się maiąca przed niżej podpisanym Reientem w Kancellarji Ziemiańskiej, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549, w domu Rządowym Krasińskich zwanym, w miejscu urzędowania podpisanego Reienta, a to stosownie do warunków, w dniu 31 Sierpnia r. b. i 6 Września r.

b. podpisanych i przez pisma publiczne ogłoszonych, z tą zmianą teraz, że Licytant utrzymuiący się przy Licytacji będzie mógł summę postąpioną w ciągu dni 10 zapłacić całkowicie lub najmniej w połowie na ręce Reienta, a o dalszą wypłatę ułożyć się z właścicielem Borów lub iego wierzycielami, lecz pod tą kondycją, iż utrzymuiący się przy licytacji, natychmiast wystawi Solo Wexel na całą summę zalicytowaną z podpisem solidarnym drugiego Kupca, lub inną iaką pewną i dostateczną złoży rękojmię, która mu przy wypłacie pieniędzy zwróconą będzie, a na przypadek, gdyby Licytant uchybił terminu zapłaty, nietylko utraci złożone Vadjum, lecz też zapłaci wszelkie koszta Licytacji i wszelkie szkody i straty właścicielowi Borów wynagrodzić, będzie obowiązanym. — *W. Troianowski.*

Na pierwszy Numer czystej hypoteki Possessji murowanej, potrzeba od 5 do 6 tysięcy zł. Kto ma do wypożyczenia, niech się zgłosi do Sklepu pod Nr 1878, przy ulicy Rynek Nowego Miasta.

Lekka BRYCZKA i para KONI ze Stangretem, są do wynaięcia dla przeiazdek i w podróż, przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1263, gdzie także można wynaiąć parę lub 4 KONIE bez powozu.

Podpisany zgubił stawione na Loterją liczbową w d. 24 b. m. ciągnąć się maiącą, następuiące numera: 4, 15, 40, 64, 90. — 5, 10, 20, 65, 80. — 1, 12, 32, 81, 83. — 10, 11, 13, 33, 82. Z tych pierwsze 10 wzięte były u Epstejna, drugie zaś 10 u Rozena, wydane były na 2ch biletach. Ostrzega się przeto niniejszem iż takowe bilety u właściwych Kollektorów przyaresztowane iuż zostały, i że znalazca korzystać z nich nie może; za zwrócenie zaś onych, właściciel mieszkaiący w domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej, nagrodę przyrzeka.

Artychiewicz.

Dnia 22 b. m. i r., wieczorem iadąc dorożką, lecz Numer tejże niewiadomy, płacąc za dorożkę, iakimciś sposobem wysunął się Zegarek srebrny repetjer z całą kopertą w karbiki, przy którym Łancuszek złoty w ogniwa dęte, około całi 6 długości, i 2 kółka złote, przy których PIECZĄTKA złota z herbem i 2 PIERSCIONKI kamienne, znalazca raczy go złożyć u W. Smolaka Zegarmistrza przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1319, w domu Przyiaciół Nauk, gdzie przyzwoitą otrzyma nagrodę.

Zgubionym został WEXEL po Hebrajsku pisany, w dniu 14 Lipca r. b. na 3 miesięcy na rzecz Mozes Lande przez Hersza Fajwla Fligelman i Ber Fajwel Fligelman wystawiony. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą podpisanemu przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1816, gdyż nikomu oprócz prawemu posiadaczowi służyć nie może. — Mozes Lande.

*** Dwa pół LOSY pod Nr 40,963 i 50,630, wzięte w Kantorze Kommissów Expedycji Loterji i Wexlu Rosen i Kronenberg, zginęły z pokwitowaniem na drugiej stronie za 4tą i 5tą klassę, wygrana iakaby na nich paść mogła, prawdziwemu właścicielowi wypłaconą zostanie. W tymże Kantorze dostać można LOSOW KUPNYCH do 4 klassy, których ciągnienie odbędzie się w dniach 5 i 6, Listopada r. b.

Podpisany zawiadamia Amatorów bardzo pięknych GOŁĘBI zagranicznych, iż przybył z takowemi z Wrocławia i sprzedaie po miernej cenie. Mieszka pod Nr 930, przy ulicy Chłodnej. — *Erlich* Handlarz Gołębi.

FABRYKA ZAPAŁEK CHEMICZNYCH przy ulicy Trębackiej pod Nr 636, sprzedaie 10,000 sztuk zapałek z siarką po złp: 5 gr: 20, 5000 po zł: 3, ieden tysiąc po 25 gr:, zaś 10 tysięcy zapałek żadnego odoru niewydaiących po zł: 12, ieden tysiąc po zł: 1 gr: 15. Tuzin flaszeczek czerwono lakierowanych z koreczkami metalowemi zł: 2 gr: 24, 5 tuzinów zł: 12 gr: 15, tuzin czerwonych z koreczka: zwyczajnemi po złp: 1 gr: 24, zaś 5 tuzinów po złp: 8, flaszeczek w różno-farbnych pudełeczkach blaszanych lakierowanych, STOCZKI CHEMICZNE, iako i zapałki które przez potarcie o cokolwiek zapalaią się. ATRAMENTY tak do znaczenia bielizny, iako i różne kolorowe do pisania, TROCICZKI czerwone i czarne, PAPIER orjental do kadzenia, płynne KADZIDŁO zwane, (PARFUME imperjale) WODA kolońska i lawendowa w wybornych gatunkach, tak ulubiony Creme d'Amand i inne przedmioty użyteczne, fabryka po cenach niskich, lecz stałych sprzedaie.

Sąd Powiatowy Lipowiecki Guberni Kiiowskiej maiąc polecone sobie ukazem Najwyższej Izby Sądu Cywilnego pod d. 24 Lipca idącego 1834 r. za Nr 2268, na mocy ukazu ogólnego zebrania rządzącego Senatu wypadłym, sporządzenie tabelli wszystkich długów do maiątku obywatelki Anny Weroniki Kruszewskiej i W. Kolegskiego Sekretarza Stanisława Sirotki w Powiecie tutejszym położonego regulowanych, według pierwszeństwa tychże a to końcem aby każdy z wierzycieli Wżnych Kruszewskiej i Sirotki w należytości swoiej sporowi nieuległej bądź sądowniczemi Magistraturami przyznanej

mógł zaraz odebrać satysfakcją z gotowych kapitałów teraz w zawiadywaniu pomienionej Kijowskiej Izby; zostających, dalej zaś z dochodów dóbr WW. Kruszewskiej i Sirotki (w arendowną dzierżawę z rozporządzenia wyższej władzy oddane być maią) pobierać się winnych. Wzywa niniejszem wszystkich w ogólności wierzycieli wyżej pomienionych Kruszewskiej i Sirotki, aby w przeciągu zamierzonego terminu trzy miesięcznego uważaiąc ten od dnia wydania ogłoszenia, w któremkolwiek z pism publicznych to iest wiadomości Senatskich lub gazet Wileńskiej i Warszawskiej z dokumentami niezaprzeczoną ich należytość bądź dekretami przyznaną, albo też udowodnić się ieszcze porządkiem prawa maiącą dowodzącymi w sądzie niniejszym stawili się. — Sądu Powiatowego Lipowieckiego, Assesor, *Ułaszyn.* Pisarz *Opacz*

KOCZ lekki, z fordekiem porządny, do sprzedania; Wiadomość w pałacu Dębowskich przy ulicy Królewskiej, u Rządcy domu.

W tych dniach znaleziono przez biedną kobietę, DOWOD wydany przez Kom: Gen: likwidacyjną na złp: 1214 gr: 10. żołdu zaległego. od Nr dowodu 3392, Ner Dziennika 10,951. Właściciel może się zgłosić do Kantoru Loteryjnego Justmana przy ulicy Franciszkańskiej Nr 1818.

Przybyły do Stolicy, ma honor zawiadomić Szanownych Panów i Posiadaczy Dóbr Ziemskich, iż życzy sobie zawrzeć Kontrakty na dostawę BYDŁA Tyrolskiego, Szwajcarskiego, oraz na TRYKI i MERYNOSY z korzystnemi warunkami dla kupuiących. Życzący wejść w podobne układy, raczy się zgłosić do Kupca Sommera tamże przy ulicy Długiej.

Bartłomiej Hell Handlarz Bydła z Tyrolu.

SZYNK z Meblami, Konsensem opatrzony, z zapasem Piwa na Krakowskiem Przedmieściu w miejscu bardzo korzystnem, z powodu wyiazdu w każdym czasie do wynaięcia. Wiadomość w Kawiarni w domu pod Nr 2689, przy ulicy Bednarskiej.

W sklepie ubogich złożono na sprzedaż WINO węgierskie, DĘBINKA butelka złp: 3 gr: 10, Zieleniak z r. 1827, butelka złp: 4, stary Koniak złp: 5, wino Szampańskie białe złp: 11 i 12, czerwone tak zwane OEIL DE PERDRIX butelka złp: 12, pół butelka złp: 6.

Przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472, iest LOKAL na dole na handel do naięcia każdego czasu, składaiący się z Sklepu i 4ch Pokoi z Kuchnią, Piwnicą, Stajnią, Wozownią, przytem można nabyć BILARD z rekwizytami, oraz KRZESŁA, STOŁY i różne sprzęty do sklepu wódek; zgłosić się o tem można na Billard w tymże domu.

Leon Żurkowski TANCERZ Teatru Wielkiego, oraz Nauczyciel tańców pokoiowych, otworzył Salę tańca przy ulicy Miodowej w domu W. Kochanowskiego pod Nrem 484, w officynie na dole po lewej ręce. Osoby chcące u niego lub u siebie pobierać lekcje, każdego czasu zgłosić się mogą.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaie do wiadomości publicznej, że następuiące Bilety Zastawne Lombardowe iako to: Nr 10,018 na zł: 50. Nr 10,019 na zł: 80. Nr 10,021 na zł: 20. Nr 10,022 na zł: 20. Nr 10,023 na zł: 60. Nr 10,024 na zł: 120. Nr 10,025 na zł: 40. Nr 10,026 na zł: 50. Nr 10,027 na zł: 60. Nr 10,028 na zł: 80. Nr 10,029 na zł: 90. Nr 10,030 na zł: 40. Nr 10,033 na zł: 100. Nr 4,342 na zł: 50. Nr 7,368 na zł: 100. Nr 864 na zł: 40. Nr 1,689 na zł: 30. Nr 6,810 na zł: 30. Nr 6 046 na zł: 70. Nr 6,530 na zł: 500. Nr 6,531 na 70. Nr 6,511 na zł: 130. Posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdować by się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty, a najdalej do dnia 30go Listopada r. b. do Dyrekcji Lombardu w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swe odbywaiącej zgłosił się i prawo posiadania takowych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego, nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące, tym iedynie osobom za opłaceniem przypadaiących należytości wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — Warszawa d. 13 Października 1834 r. — Referendarz Stanu Prezydent J. *Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski.*

APPARTAMENT składaiący się z 5ciu Pokoi, Kredensu, Kuchni i Stancji przy kuchni, Spiżarni, Góry i Piwnicy, na 1szem piętrze przy ulicy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 371, obok Dobroczynności, gdzie na teraz iest Restauracja, od Nowego Roku będzie do naięcia. W tymże domu na 2m piętrze 2 Pokoie każdego czasu są do naięcia.

Henryk *Fergusen* Nauczyciel ięzyka ang: ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż zamiarem iest iego otworzyć od 1go Listo: kurs ięzyka Angielskiego, dla osób które iuż znaią nieco ięzyk francuzki. Ponieważ liczba uczniów iest iuż zdecydowana, przeto któ-

rzyby życzyli sobie uczęszczać do klassy, która się otwiera, raczą się wcześnie zgłosić do JPana *Ferguson* pod Nr 2772 przy ulicy Alexandrja na 1 pię: między godz: 7 a 8 wiecz:

⁎ Od dawna znane KONTRAKTY NAJMU MIESZKAŃ, iedynie tylko są do nabycia w Składzie Papieru z Jeziorny, przy ulicy Wierzbowej Nr 473 lit. C.

Dwa MAGLE do sprzedania w domu Nr 220, przy ulicy Mostowej.

FORTEPJANY nowe są do sprzedania z wolnej ręki za pomierną cenę przy ulicy Długiej pod Nr 546, Suchy-las zwany.

DOBRA ziemskie mil 15 od Warszawy, czyniące dochodu rocznie 80,000 złp: netto, są do sprzedania pod korzystnemi warunkami. — Tudzież DOM murowany przy iednej z ulic prync[y]palnych położony, czyniący dochodu netto 27,000 złp: rocznie, iest do sprzedania z wolnej ręki. Informacja o takowych pod Nr 11, przy ulicy Sto Jańskiej. — *J. Chwalibóg.*

Mam zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, iż Handel mój ŻELAZA i NORYMBERSKI przeniesiony został z Nru 1083, do własnego domu przy ulicy Granicznej pod Nr 1105, na przeciw ulicy Królewskiej. *Gabryel Ejzenmann.*

Żądano iest Osoba płci żeńskiej, doskonale znaiąca ięzyk FRANCUZKI, do konwersacji dorosłych panien, na wsi. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Do handlu ROZENA lezy sklep w gmachu byłego Teatru, nadszedł transport wszelkich najnowszych Towarów iedwabnych i fularów, iako to: Sukien Damskich Paryzkich, Salop, Chustek, Wstążek modnych, oraz Płótna webowego i kopowego, Bielizny stołowej i t. p., a te sprzedaie się po miernej cenie.

Dwie KOLONJE, Marcellin zwane, pod Warszawą, w dobrach Białołęckich położone, należące do Sukcessorów Henzychów, płacące nierównie mnieyszy czynsz gruntowy od innych kolonji, w tychże dobrach znajduiących się, iedna szacowana złp: 2500, a druga złp: 4,500, sprzedane zostaną ostatecznie w drodze działów przez Licytacją publiczną w dniu 27 m. i r. b. o godzinie 4 po południu, przed W. Marcinem Zachemskim Assessorem delegowanym, w miejscu zwykłem posiedzeń Trybunału Cywilnego Wtwa Mazowieckiego w Warszawie, przy ulicy Długiej w Pałacu Rządowym pod Nr 549. —

Józef Andrychiewicz Adwokat.

OLSZYNA w sążniach, sucha i zdrowa, do sprzedania w domu przy ulicy Nalewki Nr 2245.



Kocz nowy, lekki, z fordekiem, parą KONMI i STANGRETEM, są do naięcia każdego czasu za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Xiążęcej pod Nr 1751, w Pałacu Hebdowskiego na 1m piętrze.

Kantor Wexlu oraz Loterji Klassycznej i Liczbowej *Jana Epstejn*, dotąd pod Numerem 551 przy ulicy Długiej exystuiący, przeniesiony został pod Nr 489 lit: A. przy tejże ulicy do domu narożnego Wnej *Łaszczyńskiej*. Tenże Kantor ma sobie udzieloną *prolongacją* przyjmowania stawek na Loterją Liczbową. Także i Losów kupnych do 4tej Klassy 4tej Loterji całych i częściowych po cenach Planem oznaczonych w nimże dostać można.

Wiadomość dla Dam. Niżej podpisana, zawiadamia Szanowne Damy, iż posiada sposób bardzo łatwy robienia ubiorów Damskich, podług zupełnie nowej metody, która w *Wiedniu* z największem zadowoleniem iest przyiętą, a podług której każda Dama w krótkim czasie będzie w stanie zrobić Suknią iak najpiękniej i gustowniej. Lekcje tej nauki, podpisana udzielać będzie u siebie lub gdzie powołaną zostanie. Obstalunki na suknie, salopy i gorsety podług najnowszej mody przyjmuie także, które w krótkim czasie ukończone bywaią. *Marja Lucas*, w pałacu Łubieńskich w korpusie na 2 piętrze Nr 1066 ulica Królewska.



Podpisany mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyłem RESTAURACJĄ w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej Nr 556 w Pałacu W. Dikerta. Upraszam Szanowne Osoby, aby raczyły łaskawie uczęszczać do tejże Restauracji na ŚNIADANIA, OBIADY i KOLACJE, gdzie także i TRUNKÓW dostać można w różnych gatunkach. Przyrzekam rychłą usługę i umiarkowaną cenę. Osoby życzące Abonować Obiady, raczą się zgłosić w tymże Hotelu do Restauratora. — *Wilhelm Niekel.*

Kantor Loterji Klassycznej S. *Justmana*, dotąd pod Nr 1771 na rogu ulic Sto Jerskiej i Nowiniarskiej exystuiący, przeniesiony został pod Nr 1818 do domu Pani *Konowej* przy ulicy Franciszkańskiej, idąc ulicą Nalewki dom 2gi od rogu po lewej ręce.

Przy ulicy Miodowej pod Numerem 491, przy składzie Kobierców, gdzie dawniej sławne Wina A. G. *Gejsmera* sprzedawały się, otworzył H. *Kamelski* Handel *Win* w tymże rodzaiu iak iego poprzednik, ma przeto honor polecić się szanownej Publiczności z wszelkiemi gatunkami wybornych i czystych Win, na beczki, butelki i szklanki.

Półwigoń i Baia Sedańskie, których od lat kilkunastu w Warszawie nie było, na żądanie wielu osób sprowadzone zostały do handlu podpisanych przy ulicy Miodowej Nr 481. Również nadszedł transport Flanelli prawdziwej Angielskiej białej i kolorowej, niemniej Kamizelek iedwabnych, axamitnych i półaxamitnych, po cenach stałych bardzo umiarkowanych. *Grabowski*, *Janikowski i Rykowski*.

Podpisany znany iako pełniący blisko 2 lata obowiązki Fizyka woie: Podlas:, przeniosłszy się z tegoż woiewództwa na stałe mieszkanie do miasta Radomia w woie: Sandomierskiem, o tem interessowaną Publiczność zawiadamia, oświadczaiąc, iż codziennie od godziny 11 do 1 z południa, ubogim bezpłatnie wszelkie rady i pomoc lekarską udzielać będzie. *J. Ł. Bieńkowski* Magister Medycyny i Chirurgji.



Zginął Wieprzek spory, biały, szczecina na grzbiecie stoiąca; biedna Służąca zagrożona wynagrodzeniem zguby, prosi pokornie o oddanie przy ulicy Pańskiej do Kobylańskiego Stelmacha, za nagrodą zł: 6.



Z dnia 7 na 8 b. m. SKRADZIONO ze Wsi Wielgie Obwodzie Lipnowskim Wtwie Płockiem, parę Koni cugowych, należących do W. Nałęcz z Zembowa, przy odbiciu drzwi zamkniętych; wałach maści wisniogniadej, lat 8, strzałkę przez całe czoło i nozdrza, nogi zadnie i iedna przednia po pęcinę białe, na przednie kuty, tylne od ścigania są wycięte nie wiele; Klacz maści takiejże, lat 6, z takąż strzałką; kto ie wyśledzi i da wiadomość lub odprowadzi właścicielowi, otrzyma nagrody DUKATOW SZEŚĆ.

D. 20 b. m. na ulicy Miodowej zabłąkał się PIESEK rassy Jslandzkiej, zupełnie biały, z włosami spadaiącemi na oczy, na grzbiecie ma znaczne ślady wyrzutów, znalazca niech raczy zwrócić go do Apteki Dzieciątka Jezus, a otrzyma nagrodę.

DONIESIENIA z BIORA JNFORMACYJNEGO, na KRAKOWSKIEM PRZEDMIEŚCIU Nr 415. w PAŁACU POTOCKICH.

MIKROSKOP ze wszelkiemi urządzeniami i z wielu szkłami różnej wielkości, ZEGAREK cylindrowy z kapslą złotą i wiele innych przedmiotów, powiększyło ilość składanych w Kommis w Biórze Jnfor: przedmiotów, PAPIER listowny w cenach tanich i angielski przedni również świeżo przybyły.

KOCZ prawie nowy w dobrym fasonie, iest do sprzedania, wiadomość udzieli Bióro Jnformacyjne.

Żądane było przez pisma publiczne nabycie Nieşieckiego HERBARZA, Bióro Jnformacyjne ma zaszczyt zawiadomić Jnteressanta że tak ten iak wiele innych Herbarzy starożytnych posiada w składzie swoim.



Żądany iest Dom z Ogrodem w okolicach Nowego Swiata i Krakowskiego Przedmieścia w cenie 70,000 plus minus, taki szczególniej iest żądanym, na którym ciąży pożyczka miejska.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, SNIADANIE: Zupa ucha ruska, Rosoł z biszkoktowem ciastem, Szczupak z biszamelem chrzano:, Sandacz po radziwił:, Lin z rusztu, Okoń z kapustą i z sosem holender:, Karasie smażone z biszame:, Węgorz z auszpiku, Pieczeń rzymska, Polędwica, Kłopsy faszero:, Bigosik barani z iabłkami, Gęś z rożna, Pierogi ruskie z konfiturami.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Cyranki pieczone z sałatą, Zaiąc z kapustą brunatną, Kwiczoły, Baranina duszone z kartofelkami, Kotlety z sosem kornisżo:, Potrawa z pulardek, Szczupak z sosem chrzano: i smażony, Okoń z iaiami, Węgorz z rożna, Pierogi ruskie ze śmietaną, Potrawa z gołąbków w krotonach, Buljon, Wątróbka gęsia, etc.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Jutro *Kopciuszek*.